



KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

24 grudnia 2018

Waszyngtońskie zamieszanie

Przedświąteczny tydzień na globalnych rynkach akcji został zdominowany i przykryty przez zachowanie giełd amerykańskich i doniesienia z Waszyngtonu. Ze strony amerykańskiej polityki na rynki spadały ciosy właściwie każdego dnia. Konflikt pomiędzy prezydentem i parlamentem zaowocował zamknięciem części administracji publicznej, a decyzja o wycofaniu wojsk z Afganistanu i Syrii przeżyła się na odejście Sekretarza Obrony. Nawet oczekiwana podwyżka stóp procentowych przez Fed zaowocowała sygnałem, iż prezydent szuka ścieżki na zwolnienie szefa banku centralnego, a całość uzupełniły obawy, iż Fed może pchnąć gospodarkę w recesję swoją zbyt restrykcyjną polityką monetarną. Bilansem jest najgorszy tydzień na Wall Street od dekady, solidarne spadki amerykańskich indeksów na roczne minima i przekroczenie prognozy przez Nasdaq Composite, po 20-procentowym cofnięciu od szczytu hossy.

W zarysowanym układzie nie można mieć wątpliwości, iż reszta świata pełniła rolę statystów i owiec prowadzonych przez przewodnika stada. W istocie giełdy światowe poruszały się od impulsu do impulsu wysyłanego przez Wall Street, co ułatwiały nie tylko czekanie na środowowy komunikat FOMC, który jawił się jako najważniejsze wydarzenie tygodnia, ale właśnie doniesienia z Waszyngtonu, które z perspektywy końca tygodnia jawią się jako całkowicie przykrywające sygnały z Fed. Uwzględniając fakt, iż w tygodniu świątecznym większość ważnych rynków europejskich będzie otwarta na ledwie dwa dni, do końca roku trudno oczekiwać zmiany w układzie sił. Wall Street będzie pełniła rolę rozsiewającego i podtrzymującego zmienność oraz zaniepokojenie inwestorów dysfunkcjonalnością amerykańskiej polityki. Zwyczajnie do końca roku amerykańskie giełdy będą centrum świata i w centrum uwagi.

Pomijając zamieszanie w Waszyngtonie, najważniejszym wydarzeniem minionego tygodnia było posiedzenie FOMC, które – wbrew pierwszym reakcjom rynków – przyniosło jednak ważną zmianę. Fed przestał operować na autopilocie i zasygnalizował zmianę w polityce na bardziej zależną od danych makro. W komentarzach przewijał się argument, iż rynek oczekiwał zapowiedzi ledwie jednej podwyżki stóp procentowych w przyszłym roku, gdy członkowie FOMC prognozują dwie podwyżki ceny kredytu. Problem z tym, iż przeszłość podpowiada, iż Fed jest znacznie słabszym prognostykiem własnej polityki niż rynek. Z ocenami grudniowego posiedzenia FOMC warto poczekać do opublikowania FOMC minutes, ale już dziś bez grama błędu można powiedzieć, iż amerykański bank centralny

**WYDZIAŁ ANALIZ
RYNKOWYCH**

ADAM STAŃCZAK
Analityk

a.stanczak@bossa.pl

wkroczy w 2019 roku z polityką monetarną zależną od danych makro, a nie z przymusem podnoszenia ceny kredytu, bo tak uważali członkowie Fed na poprzednim posiedzeniu FOMC.

W bieżącym roku miejsca na dawkę optymizmu, zwłaszcza negującą tegoroczne spadki, nie ma już wiele, więc graczom zostało tylko zadawanie pytań o rok przyszły. Na rynkowe ryzyka i szanse w 2019 roku spojrzemy w przyszłym tygodniu, ale już dziś możemy odnotować, iż obserwowany pesymizm wydaje się jednak przesadzony. Prawdą jest, iż rynki muszą uwzględnić w cenach zacieśnienie w polityce monetarnej po okresie, w którym banki centralne starały się rozbijać gospodarkę działaniami proinflacyjnymi. Pochodną były hossy na giełdach, które miały w sobie element inflacyjny. W danych stale jednak nie widać recesji, ledwie mniejszą, ale jednak pozytywną dynamikę wzrostu gospodarczego w skali globu. W praktyce ryzyka jawią się raczej w kondycji spółek, zwłaszcza amerykańskich, które będą operowały w kontekście niemożliwego do wykonania zadania podtrzymania dynamiki zysków po doskonałym pod tym względem 2018 roku.

Komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty. DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.